

Kasia Moś, Autostop

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
W ten sposób możesz bracie przejechać Europę.
Gdzie szosy biała nić, tam bracie śmiało wyjdź.
I nie martw się co będzie potem.

Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
Ech udał się nam dzisiaj wóz ten i jego szofer
Choć deszcz zaczyna mżyć, nam szosy biała nić
Ucieka wciąż spod kół galopem.

Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
Cóż dla nas znaczy pociąg na spółkę z samolotem.
Gdzie szosy biała nić, tam bracie chce się żyć.
Czy naprzód jedziesz, czy z powrotem.

Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.
Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.